

III liga: Tur Bielsk Podlaski 2-2 Legia II Warszawa

Łódź, 23 maja 2018 r. godz. 20:12, źródło: Legionisci.com

W meczu 30. kolejki III ligi Legia II Warszawa zremisowała na wyjeździe z Turem Bielsk Podlaski 2-2. Gospodarze wyszli na prowadzenie w 17. minucie, ale w 35. minucie do wyrównania doprowadził Robert Bartczak. Kwadrans przed końcem na 2-1 dla Legii trafił Kacper Wełniak, jednak w 86. minucie Tur zdołał wyrównać po strzale Łukasza Popiołka.

Nasi zawodnicy (występujący tym razem bez kilku graczy, głównie pauzujących za kartki bądź kontuzjowanych m.in. Kudrjavcevs, Gęsiora, Praszelika, Kwietniewskiego czy Karbownika) mieli przewagę w posiadaniu piłki, ale nie potrafili wykorzystać stworzonych sytuacji (w poprzeczkę trafił Michał Góral, dwukrotnie uderzał też Piotr Cichocki). Do tego spisywali się dość pasywnie w grze obronnej i po jednej z akcji w nasze pole karne "wjechał" Rafał Babul, który nieatakowany zdobył prowadzenie dla Tura. Na szczęście jeszcze przed przerwą udało się wyrównać - po rajdzie prawym skrzydłem Cichocki wycofał piłkę do środka, a tam mocnym, plasowanym strzałem popisał się Bartczak, który zaskoczył Mirosława Dziedzica.

Po przerwie obraz gry nie ulegał zmianie - nieco bliżej gola byli przyjezdni, ale w najlepszej sytuacji strzał Bartczaka obronił tym razem golkeeper Tura. Na kwadrans przed końcem, w swoim pierwszym kontakcie z piłką po wejściu na boisko z dobrej strony pokazał się Kacper Wełniak, który zamienił na gola prostopadłe podanie z głębi pola. Gdy wydawało się, że to rozwiązuje problemy "dwójki" w dzisiejszym meczu - naszym lewym skrzydłem przedarł się, przy biernej postawie kilku zawodników, pomocnik Tura, a gola wyrównującego zdobył Popiołek.

Gospodarze mieli wyśmienitą okazję na wygraną - w 93. minucie, w pozornie niegroźnej sytuacji, z powodu błędu w komunikacji naszego bloku obronnego "niechciana" piłkę przejął od Bondarenki napastnik Tura, a sytuację musiał ratować faulem Paweł Łakota. Na szczęście gospodarze nie wykorzystali rzutu karnego, trafiając w słupek.

Niespodziewanie legionisci w ostatnich kolejkach będą musieli bronić się przed spadkiem do IV ligi, bo przewaga nad strefą spadkową zmalała na chwilę do zaledwie 2 punktów (lub 6 - jeżeli w II lidze utrzyma się Znicz, z czym może mieć problemy, gdyż obecnie znajduje się w strefie spadkowej).

Przed naszymi zawodnikami mecz z ostatnim w tabeli GKS Wiekielec, w którym powinno już powrócić do składu kilku zawodników (choćby Praszelik czy Karbownik). Niemniej, na wiosnę Legia II gra w mocno (czy nie nazbyt?) odchudzonym ilościowo i bardzo odmłodzonym składzie (dziś wystąpiło aż 11 juniorów / juniorów mł. + 2 młodzieżowców); grając pod presją nasi "młodzi" nie zawsze sobie z nią radzą, a porady na boisku - w porównaniu nawet do jesieni - nie bardzo mają od kogo wziąć, bo doświadczonych zawodników w składzie prawie nie ma. Pozostaje jednak wierzyć, że na mecze z GKS, Polonią czy Łomżą uda się wykręcić z drużyny dodatkowe pokłady mobilizacji.

III liga: Tur Bielsk Podlaski 2-2 (1-1) Legia II Warszawa

1-0 - 17' Rafał Babul

1-1 - 35' Robert Bartczak (as. Piotr Cichocki)

1-2 - 75' Kacper Wełniak

2-2 - 86' Łukasz Popiołek

Legia II : Paweł Łakota - Oskar Wojtysiak (89' Mateusz Szwed), Mateusz Bondarenko, Arkadiusz Najemski, Konrad Matuszewski - Piotr Cichocki (65' Michał Mydlarz), Grzegorz Aftyka (74' Kacper Wełniak), Robert Bartczak, Amos Shapiro-Thompson, Kamil Orlik (82' Kacper Pietrzyk) - Michał Góral

Tabela, wyniki i terminarz III ligi